

# Ruth Macrides

---

## Pałac późnobizantyński i jego ceremoniał

---

Przegląd Nauk Historycznych 13/1, 5-22

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

RUTH MACRIDES

CENTRE FOR BYZANTINE, OTTOMAN AND MODERN GREEK STUDIES  
UNIVERSITY OF BIRMINGHAM

### Pałac późnobizantyński i jego ceremoniał<sup>1</sup>

---

Historia ceremoniału na dworze późnobizantyńskim bierze swój początek z badań nad XIV-wiecznym tekstem anonimowego autora zwanego Pseudo-Kodinosem. Współczesne wydanie w tłumaczeniu francuskim opublikował Jean Verpeaux w roku 1966, opatrując je krótkim wstępem i przypisami<sup>2</sup>. Od tego czasu źródło to mniej lub bardziej pomijano, z wyjątkiem sprawdzania w nim tytułów dworskich i funkcji im przypisanych. Do hierarchicznie ułożonej listy tytułów, Pseudo-Kodinos dodatkowo dołącza opis ubiorów przynależnych danej godności; odtwarza zasady odbywania uroczystości w pałacu i poza nim, w klasztorach i kościołach Konstantynopola; określa obowiązki megadomesyka jako dowódcy armii; przedstawia protokół koronacyjny oraz protokół promocji despotów, sebastokratorów i cesarów, jak również wyniesienia duchownych do godności patriarchy. Autor opisuje także żałobne szaty cesarskie oraz ceremonię przyjmowania w Konstantynopolu panny młodej, przybywającej z zagranicy. Utwór skłania do rozważań na temat kompozycji i datacji; do ustalenia autora i jego związku z Janem VI Kantakuzenem – ostatnim cesarzem wymienionym w tekście; za-

---

<sup>1</sup> Wykład pod tym tytułem został wygłoszony w języku angielskim w Instytucie Historii UŁ w dniu 24 IV 2012 r. W wersji ostatecznej ukazał się drukiem jako *The citadel of Byzantine Constantinople*, [w:] *Cities and Citadels in Turkey: from the Iron Age to the Seljuks*, eds S. Redford and N. Ergin, Louvain–Paris–Walpole, MA 2013, s. 277–304.

<sup>2</sup> J. Verpeaux, *Pseudo-Kodinos. Traité des offices*, Paris 1966. Niniejszy tekst zapowiada publikację utworu Pseudo-Kodinososa wraz z jego tłumaczeniem na język angielski z komentarzem. Cf.: R. Macrides, J. Munitiz, D. Angelov, *Pseudo-Kodinos. The Constantinopolitan Court Offices and Ceremonies*, Farnham [w druku].

chęca do określenia istoty pałacu, w którym odbywały się ceremonie i inspirowane do zbadania ich korzeni. Rodzi to wiele pytań, nieuniknionych w kontekście traktatu *O ceremoniach dworu bizantyńskiego z X w.*

Czternastowieczny tekst traci w porównaniu z traktatem *O ceremoniach...*, zajmującym 800 stron w bońskiej edycji, zaopatrzone dodatkowo w dwie przedmowy autorstwa cesarza Konstantyna VII Porfirogenety, w których wyłożono potrzebę powstania utworu. Dziesięciowieczne dzieło zawiera opis każdej możliwej ceremonii, ukazując oczekiwane zachowania poszczególnych osób. Grupa badaczy z Paryża pracuje nad nową edycją tekstu, jego tłumaczeniem i komentarzem, a Gilbert Dagron publikuje od kilku lat artykuły poświęcone różnym uroczystościom. Po drugiej stronie mamy utwór nieznanego Pseudo-Kodinososa, za którym nie stoi żaden znany cesarz, a tekst nie został opatrzone słowem wstępnym, który określałby cel powstania tego stosunkowo krótkiego traktatu. Nie ma tam opisu ceremonii związanych z narodzinami cesarskiego syna, zaślubinami i pogrzebami władców, protokołu przyjmowania zagranicznych poselstw. Pseudo-Kodinos nie przedstawia procesji odbywających się w pałacu i poza nim. Udział cesarza oddaje jednym określeniem: ἀπέρχεται 'on idzie'<sup>3</sup>. Wąskie grono historyków studiujących Pseudo-Kodinososa, stwierdziło na podstawie porównania obu dzieł, że Pseudo-Kodinosos ukazuje wyraźnie pomniejszone ceremonie, odbywające się w ograniczonej przestrzeni<sup>4</sup>.

O jakim pałacu pisze Pseudo-Kodinosos? Począwszy od lat sześćdziesiątych XIII w., Michał VIII Paleolog i jego następcy uczynili swą główną rezydencją pałac w Blachernach, w północno-zachodniej części Konstantynopola. W odróżnieniu od Wielkiego Pałacu Konstantyna, zbudowanego w reprezentacyjnej, południowo-wschodniej części miasta, w Blachernach nie było okazałych budowli, gdzie można byłoby oddać cześć majestatowi cesarskiemu. Nie było hipodromu ani kościoła Mądrości Bożej. W pobliżu pałacu znajdował się wprawdzie słynny kościół Bogarodzicy Blacherneńskiej, w którego kaplicy przechowywano relikwie welonu Maryi Dziewicy, jed-

---

<sup>3</sup> Cf.: R. Macrides, *Ceremonies and the city: the court in fourteenth-century Constantinople*, [w:] *Royal Courts in Dynastic States and Empires. A Global Perspective*, eds J. Duindam, T. Artan, M. Kunt, Leiden–Boston 2011, s. 217–235.

<sup>4</sup> P. Magdalino, *Pseudo-Kodinos' Constantinople*, [w:] *Studies on the History and Topography of Byzantine Constantinople*, rozdz. XII, Aldershot 2007, s. 1–14 (pierwsze wydanie); idem, *Court and capital in Byzantium*, [w:] *Royal Courts in Dynastic States...*, s. 131–144.

nak była to mała świątynia. Jak napisał Kantakuzen przy okazji swej koronacji, nie mogli się tam pomieścić liczni uczestnicy uroczystości. Gregoras przydał waloru kościołowi, pisząc, że pod względem okazałości zajmował drugie miejsce w stolicy<sup>5</sup>. Przeniesienie rezydencji z Wielkiego Pałacu do północno-zachodniej części stolicy, budzi odczucie, że cesarze odwrócili się plecami do miasta, wycofując się za pałacowe mury. Wrażenie izolacji potwierdzają określenia: twierdza, zamek, cytadela, które pojawiają się u autorów zarówno bizantyńskich, jak i zagranicznych w XIII i XIV w. dla określenia pałacu w Blachernach<sup>6</sup>.

Najwyższy czas, by podjąć systematyczne studia nad wyglądem i funkcją tego pałacu jako siedziby cesarskiej i miejscem ceremonii. Wobec braku badań archeologicznych, najlepszym źródłem informacji dotyczącym tej rezydencji, jak i Wielkiego Pałacu, są księgi ceremonialne każdego z nich. Traktat *O ceremoniach dworu bizantyńskiego* opisuje procesyjne trasy w pałacu, podając nazwy pokoi i miejsca, gdzie celebrowano uroczystości. Dzięki temu traktatowi historykom udało się, w miarę możliwości, odtworzyć rozkład pokoi i innych pomieszczeń w rozległym kompleksie Wielkiego Pałacu<sup>7</sup>.

Podobną metodę badawczą można zastosować do rekonstrukcji pałacu blacherneńskiego. Opisując ceremonie, Pseudo-Kodinos odnosi się do miejsc, w których odbywały się uroczystości. Skupia się na trzech pomieszczeniach: *triklinos*, pełniącym funkcję sali balowej i jadalni, *kellion*, czyli prywatnych apartamentach władcy i *ekklesia* – cesarskim kościele<sup>8</sup>. Uderza mała liczba pokoi i ograniczona przestrzeń, w której odbywały się ceremonie przedstawione przez Pseudo-Kodinos, w zestawieniu z rozłożystym zespołem budyn-

---

<sup>5</sup> Nikefor Gregoras, *Byzantina Historia*, eds L. Schopen, I. Bekker, vol. I-III, Bonn 1829-1855 [dalej: Gregoras], II, 787.15-788.6.

<sup>6</sup> Gregoras, III. 242.23; Joannes Kantakouzenos, *Historia*, ed. L. Schopen, vol. I-III, Bonn 1828-1832, II 611.21-22, 612.1; Geoffrey de Villehardouin, *La conquête de Constantinople*, ed. E. Faral, vol. I-II, Paris 1938 [dalej: Villehardouin], II, § 250, s. 52; Ibn Battuta, *The Travels of Ibn Battuta*, trans. H.A.R. Gibb, vol. I-III, Cambridge 1962, II, 508.

<sup>7</sup> J. Bardill, *Visualizing the Great Palace of the Byzantine emperors at Constantinople: architecture, text, topography*, [w:] *Visualisierung von Herrschaft fruhmittelalterlicher Residenzen – Gestalt und Zeremoniell*, ed. F.A. Bauer, Istanbul 2006, s. 5-48. Diagram usytuowania głównych komnat, *vide* s. 9.

<sup>8</sup> Więcej o *triklinos*: Pseudo-Kodinos, 189.19-20; o *kellion* *vide*: Pseudo-Kodinos, 189.9; 190.18-19; 224.19; o *ekklesia* *vide*: Pseudo-Kodinos, 195.9-10; 197.4-6; 221.8; 224.8-9.

ków Wielkiego Pałacu. Znaczna część obrzędów wymagała wyszukanych tras prowadzących przez liczne pomieszczenia i pokoje, o określonych nazwach, jak na przykład *Magnaura*, *Consistorium*, *Triklinos* z dziewiętnastoma wykwintnymi sofami, i inne<sup>9</sup>. Jednak opis pałacu w Blachernach, sporządzony przez Roberta z Clari, sugeruje, że rezydencja obejmowała równie rozległy teren jak Wielki Pałac. Robert, piszący po podboju Konstantynopola w 1204 r., stwierdza, że pałac składa się z połączonych ze sobą 200 lub 300 komnat oraz 20 kaplic. Jego relacja dotycząca Wielkiego Pałacu jest identyczna, różni się tylko liczbą wewnątrz: 500 komnat i 30 kaplic<sup>10</sup>. Jeśli podanie kronikarza odzwierciedla prawdziwy charakter pałacu blacherneńskiego z 1204 r., to w połowie XIV w. była to już rezydencja skromna. Zmiany polityczne i ekonomiczne, tureckie podboje, epidemia, która przybrała na Zachodzie nazwę „Czarnej Śmierci”, przemawiają wystarczająco za tym wnioskiem.

Pseudo-Kodinos wraz z autorami XIV-wiecznych i wcześniejszych źródeł narracyjnych pozwalają określić znaczenie pałacu w Blachernach w chwili przybycia krzyżowców w 1203 r. Opis dziedzińca (*aule*) jest kluczem do odtworzenia struktury tej rezydencji. Pseudo-Kodinos odnosi się zaledwie do trzech wewnątrz pałacowych, ale wokół dziedzińca umiejscawia wiele innych gmachów i obiektów, opisując je w bardziej szczegółowy sposób. Te budowle i konstrukcje wspomniane są także w innych źródłach, co pozwala przypisać wzniesienie poszczególnych części pałacu różnym cesarzom.

Według protokołu ceremonii, zapisanego przez Pseudo-Kodinosą, dziedziniec był miejscem obchodzenia uroczystości Bożego Narodzenia, święta Trzech Króli, Niedzieli Palmowej oraz rozdawania *epikombia* lub sakiewek z pieniędzmi nazajutrz po koronacji cesarskiej<sup>11</sup>. W związku z tymi ceremoniami Pseudo-Kodinos wspomina o kaplicy pod wezwaniem Bogarodzicy Nikopoios – Niosącej Zwycięstwo. Ikona świętego Jerzego w tej budowli skierowana była na dziedziniec<sup>12</sup>. Autor odnosi się także do: *peripatos* – podwyższonej galerii czy też promenady, łączącej komnaty cesarskie z kościołem, będącej jednocześnie centralnym miejscem obchodów Niedzieli Pal-

---

<sup>9</sup> Nazwy komnat *vide*: J. Bardill, *Visualizing the Great Palace...*, s. 9.

<sup>10</sup> Robert de Clari, *La conquête de Constantinople*, ed. P. Lauer, Paris 1924. Wydanie angielskie: P. Noble, Edinburgh 2005. Fragment o Blachernach: § 83; o Wielkim Pałacu: § 82.

<sup>11</sup> Pseudo-Kodinos, 197.24–26; 226.22–228.3; 271.6–10.

<sup>12</sup> Pseudo-Kodinos, 227.12–15; 227.28–228.1; 271.6–10.

mowej<sup>13</sup>. Píše też o *prokypsis* – wysokim podeście na czterech kolumnach, wykorzystywanym podczas Bożego Narodzenia i święta Epifanii<sup>14</sup>. Wspomina też bramę – *Ta Hypsela* – „Miejsce podwyższone” – przez którą wchodzi się w obręb pałacowy<sup>15</sup>.

Zapis o ikonie świętego Jerzego na froncie kaplicy pod wezwaniem Dziewicy Nikopoios łączy XIV-wieczną historię z wiekiem poprzednim. Chodzi o opowieść z czasów panowania Andronika II (1282–1328), zarejestrowaną przez Nikefora Gregorasa. Oto o północy, kiedy w pobliżu pałacu nie było ani koni, ani gwardzistów, Andronik II usłyszał końskie rżenie. Zapytał obecnych, co ten odgłos może oznaczać. Ustaliwszy, że nie ma nigdzie w pobliżu wierzchowca, uznano, że dźwięk pochodził z pomnika przedstawiającego konia św. Jerzego. Monument udający zabytek antyczny był dziełem renomowanego wówczas artysty, Pawła. Cesarz Andronik zachował w pamięci przekazywaną ustnie opowiastkę, że koń zarżał tak samo, kiedy łaciński cesarz Baldwin II (1228–1261) tracił stolicę na rzecz ojca Andronika, Michała VIII Paleologa (1259–1282)<sup>16</sup>. Dziedziniec pałacowy opisany przez Pseudo-Kodinosą odpowiada dziedzińcowi z XIII w., związanemu z łacińskim cesarzem Baldwinem, jak i Michałem VIII Paleologiem, gdy ten odzyskał Konstantynopol.

Syn Michała, Andronik II, nie tylko mieszkał w pałacu w Blachernach, w pobliżu wspomnianego przez Gregorasa dziedzińca, ale wznosił nowe budynki pałacowe. We wstępie do *Historii Kościoła*, Nikefor Ksantopulos przypisuje Andronikowi konstrukcję „zewnątrznego podwyższenia” na czterech kolumnach, które można utożsamić z *prokypsis*, znanym z tekstu Pseudo-Kodinosy. W święta Bożego Narodzenia i Trzech Króli, na tym podeście pojawiali się cesarze oświetleni sztucznym światłem<sup>17</sup>.

Ksantopulos przypisał patronatowi Andronika powstanie jeszcze innego budynku:

<sup>13</sup> Pseudo-Kodinos, 224.6–9, 11.

<sup>14</sup> Pseudo-Kodinos, 197.25–26.

<sup>15</sup> Pseudo-Kodinos, 231.9–10; 243.23–244.1, 5–6.

<sup>16</sup> Gregoras, I, 303.11–305.6. O tej historii i innych przypadkach profetycznego rżenia cf.: S. Costanza, *Nitriti come segni profetici: cavalli fatidici a Bisanzio (XI–XIV sec.)*, „Byzantinische Zeitschrift” 2009, Bd. 102, s. 1–24.

<sup>17</sup> Nikephoros Kallistos Xanthopoulos, [w:] *Patrologia Graeca*, ed. J.-P. Migne, Paris 1904, vol. 145, col. 585 B; P. Magdalino, *Pseudo-Kodinos' Constantinople...*, rozdz. XII, s. 5.

Potęźniejszy w swych rozmiarach niż większość [gmachów],  
pięknością i solidnością przewyższa prawie wszystkie,  
rozjarzony poświatą i przepelniony blaskiem.  
Swoimi wdzięcznymi bramami i kruchtami  
rozpościera się, jakby serdecznie pozdrawiał i zapraszał  
tych, którzy przychodzą tu każdego dnia<sup>18</sup>.

Trudno z całkowitą pewnością zidentyfikować tę budowlę, ale była jedną z wzniesionych za Andronika. Wspominają o niej: Kantakuzen i Gregoras jako o miejscu uwięzienia Andronika II przez jego wnuka, Andronika III (1328–1341) oraz jako więzienie matki Kantakuzena w czasie rządów Anny Sabaudzkiej. Budynek stał na dziedzińcu, gdzie Andronik II wznosił *prokypsis*. Kantakuzen w swojej *Historii* podaje, że w trakcie wojny domowej, zanim jeszcze przejął władzę, cesarzowa regentka, Anna Sabaudzka, uwięziła jego matkę w budynku wzniesionym przez poprzedniego cesarza, Andronika II<sup>19</sup>. Gregoras dodaje więcej szczegółów o miejscu uwięzienia. Matka Kantakuzena była przetrzymywana w budynku znajdującym się „w środku cesarskiego dziedzińca”, skąd słyszała tłum, wychwalający nowo koronowanego cesarza Jana V w wigilię Bożego Narodzenia, kiedy ten ukazał się „na zewnętrzym podwyższeniu, na którym cesarze pojawiali się zwyczajowo tego dnia”<sup>20</sup>. Mógł to być również dobrze ten sam budynek, w którym Andronik II był więziony lata wcześniej, ponieważ jego więzienie także znajdowało się na pałacowym dziedzińcu. Gregoras tłumaczy dodatkowo, że kobiety mogły wchodzić na dziedziniec, by czerpać wodę do prania, podczas gdy zwierzęta z sąsiedztwa: osły, konie, krowy i kury – spacerowały tam swobodnie. W ten sposób stary cesarz został upokorzony i wydrwiony przez swojego wnuka<sup>21</sup>.

Jak widać, dziedziniec opisany przez Pseudo-Kodinosą, pojawia się także w innych źródłach z XIV w. Na tym samym dziedzińcu znajduje się *prokypsi* – podest, zbudowany za Andronika II, na którym pojawiali się on i jego następcy, włączając Jana V (1341–1391). Dane te dowodzą, że budynek lub budynki stojące na dziedzińcu, znajdowały się w obrębie pałacu, zamieszkiwanego przez

---

<sup>18</sup> Xanthopoulos, *Patrologia Graeca*, ed. J.-P. Migne, 145, 585 CD; trans. P. Magdalino, *Pseudo-Kodinos' Constantinople*, rozdz. XII, s. 13–14.

<sup>19</sup> Kantakuzen, II, 164.20–165.2.

<sup>20</sup> Gregoras, II, 616.16–617.9.

<sup>21</sup> Gregoras, I, 431.14–432.5.

kolejnych cesarzy od Baldwina II do Jana V. Gdy idzie o Jana VI Kantakuzena (1347–1354), ostatniego basileusa wspomnianego przez Pseudo-Kodinosą, sytuacja nie jest tak oczywista. Kiedy ten miał zamieszkać w pałacu w 1347 r., pod koniec wojny domowej, okazało się, że cesarzowa Anna i jej syn Jan V, przebywali w najlepszych obiektach.

Nie było dlań odpowiedniego miejsca [...], gdyż  
cesarzowa Anna już zajęła budowle,  
stosowne dla cesarskiej dystynkcji;  
on zaś nie usunął ani jej, ani jej syna, cesarza Jana...<sup>22</sup>

Kantakuzenowi natomiast przyszło zamieszkać w „budynekach, a właściwie mówiąc, w ruinach, obok ogromnego *triklinos* byłego cesarza Aleksego”<sup>23</sup>. To oznacza, że mieszkał w pobliżu *Alexiakos triklinos*, holu, wybudowanego przez Aleksego I Komnena pod koniec XI w.<sup>24</sup> Wynika z tego, że *Alexiakos* znajdował się w tej części pałacu, która przypadła Kantakuzenowi<sup>25</sup>. Mógł posłużyć władcy jako sala tronowa. Cesarz z pewnością wykorzystał tę dużą powierzchnię w 1351 r., kiedy przewodniczył posiedzeniu synodalnemu<sup>26</sup>. Wcześniej odbyły się tam synody, zwołane przez Michała VIII (1265) i Andronika II (1294)<sup>27</sup>. Ów hol Komnenów, stanowiący część pałacu, pozostawał więc w ciągłym użyciu co najmniej od panowania Michała VIII.

Jak z tego wynika, Paleologowie utrzymywali gmachy pałacowe Komnenów wybudowane na wzgórzu Blachern i wzniesione na podkonstrukcjach<sup>28</sup>. W czternastowiecznych źródłach obszar ten występuje jako „akropolis”. Niektóre obiekty używane w XIII i XIV w.

<sup>22</sup> Gregoras II, 784.3–5; trans. P. Magdalino, *Pseudo-Kodinos' Constantinople*, study XIII, s. 4.

<sup>23</sup> Gregoras II, 784.8–10.

<sup>24</sup> P. Gautier, *Le synode des Blachernes (fin 1094): étude prosopographique*, „Revue des Etudes Byzantines” 1971, vol. XXXIX, s. 220; P. Magdalino, *The Empire of Manuel I Komnenos, 1143–1180*, Cambridge 1993, s. 116.

<sup>25</sup> Tak sugeruje P. Magdalino, *Pseudo-Kodinos' Constantinople...*, s. 4.

<sup>26</sup> Gregoras, II, 898.4–9.

<sup>27</sup> George Pachymeres, *Relations historiques*, édition, notes et traduction par A. Failler, V. Laurent, vol. I–V, Paris 1984–2000, II, 339.23–341.1; 343.28–29; III, 209.26–211.7.

<sup>28</sup> W. Müller-Wiener, *Bildlexikon zur Topographie Istanbuls* Tübingen 1977, s. 223, ilustracja 256; N. Asutay-Effenberger, *Die Landmauer von Konstantinopel-Istanbul*, Berlin–New York 2007, s. 135.



można zatem zidentyfikować. Trudno jednak powiedzieć, jak poszczególne budynki mają się do zespołu pałacowego jako całości i jaki był rozmiar samego pałacu. Robert z Clari maluje obraz dużego kompleksu budowli, ale jego opis pałacu w Blachernach jest prawie taki sam jak Wielkiego Pałacu, co oznacza, że autor prezentuje stereotyp pałacowych pomieszczeń, nie odwołując się do własnych obserwacji.

Bez prac wykopaliskowych nie można ustalić obszaru, jaki zajmował pałac przed XIII w., ale jedno jest pewne. Późnobyzantyński pałac w Blachernach miał istotną cechę, która różniła go od Wielkiego Pałacu: wysokość. Autorzy dwunastowiecznych opisów budynków pałacowych podkreślają ten aspekt. Budowle „na wzgórzu Blachern”, przypisywane Manuelowi I, czy też obiekty pozbawione atrybucji, opisywane są jako „wysoko sklepione”, „nadzwyczaj wysokie”, „najbardziej podziwiane ze wszystkich stron”<sup>29</sup>. Villehardouin, w czasie czwartej krucjaty, nazywa pałac w Blachernach „wysokim pałacem”<sup>30</sup>. Inni autorzy wspominają pośrednio o wysokości budynku, odnosząc się do widoków, jakie rozpościerały się z tej rezydencji. Odo z Deuil, który zobaczył pałac w połowie XII w., przybywając do Konstantynopola z drugą krucjatą, twierdzi, że „[pałac] zapewnia jego mieszkańcom potrójną przyjemność widoków – na morze, pola i miasto”<sup>31</sup>.

Pałac balcherneński miał w XII w. całkowicie odmienny wygląd od Wielkiego Pałacu z jego przysadzistymi budynkami, otwartymi przestrzeniami i ogrodami. Strzeliste budynki Komnenów były, jak już wspomniano, „pałacami-wieżami” typu pojedynczej konstrukcji, w stylu zwykle związanym ze średniowiecznymi pałacami na Zachodzie<sup>32</sup>. Trzynastowieczny pałac Laskarysów w Nymfaion w Ana-

---

<sup>29</sup> N. Choniates, *Historia*, ed. J.-L. van Dieten, Berlin–New York 1975, 271.43–45; 544.12–13; M. Jeffreys, *The Comnenian prokypsis*, Parergon n.s. 1987, vol. V, s. 49–50; P. Magdalino, R. Nelson, *The emperor in Byzantine art of the twelfth century*, „Byzantinische Forschungen” 1982, Bd. VIII, s. 140–142; P. Magdalino, *Tradition and Transformation in Medieval Byzantium*, Aldershot 1991, study VI.

<sup>30</sup> Villehardouin, I, §182, s. 184.

<sup>31</sup> Odo of Deuil, *De profectione Ludovici VII in Orientem*, ed. and trans. V.G. Berry, New York 1948, s. 64–65.

<sup>32</sup> Ch. Bouras, *Architecture in Constantinople in the thirteenth century*, [w:] *Byzantine Art in the Aftermath of the Fourth Crusade*, ed. P.L. Vocotopoulos, Athens 2007, s. 110; S. Cagaptay, *How western is it? The palace at Nymphaion and its architectural setting*, [w:] *Change in the Byzantine world in the twelfth and thirteenth century*, eds A. Ödekan, E. Akyürek, N. Necipoglu, Istanbul 2010, s. 358.

tolii, wybudowany w okresie, gdy cesarze łacińscy zajmowali tron w Konstantynopolu, oraz pałac Paleologów na południe od Blachern, znany jako Tekfur Saraj, datowany na późny wiek XIII, przedstawiają typ pojedynczej konstrukcji<sup>33</sup>. Pałac w Nymfaion zyskał wygląd fortecy dzięki użyciu ciosanych bloków kamiennych, z których powstała pierwsza z trzech kondygnacji, natomiast Tekfur Saraj jest wciśnięty między dwie linie murów obronnych miasta<sup>34</sup>. Dziś z pałacu anatolijskiego jest widok na miasto, a Tekfur Saraj otwiera się na rozległy, prostokątny, zamknięty dziedziniec. Wcześniej uważano, że pałac w Nymfaion stanowi pierwszy przykład tego typu budowli pałacowej, zapowiadający odejście od tradycji niskich pałaców, zbudowanych na planie atrium<sup>35</sup>. Dziś wiadomo, że jednoblokowe budynki są starsze niż ta rezydencja i bardziej rozpowszechnione. Pałac Romana Lekapenosa w Myrelaion jest wczesnym przykładem konstantynopolitańskiego budynku, składającego się z jednego bloku z dziedzińcem<sup>36</sup>. Tę formę architektoniczną można także odnaleźć zarówno w pałacu despotów w Mistrze, jak i w domach nie należących do elit społecznych, położonych w innych częściach imperium z okresu średniobizantyńskiego<sup>37</sup>.

Wydaje się, że jest to ten typ budowli pałacowej, który stanowił oprawę ceremonii Pseudo-Kodinosa; konstrukcji pojedynczej, z obszerną salą przyjęć, prywatnymi apartamentami i kościołem zwróconym na dziedziniec. W tym architektonicznym kontekście, kilka opisów wewnątrz autorstwa Pseudo-Kodinosa, zyskuje odmienne znaczenie. Mniejsze budowle, w których odbywały się ceremonie,

<sup>33</sup> W. Müller-Wiener, *Bildlexikon...*, s. 244–247; Ch. Bouras, *Architecture in Constantinople in the thirteenth century...*, s. 105–112; S. Cagaptay, *How western is it?...*, s. 357–362.

<sup>34</sup> C. Foss, D. Winfield, *Byzantine Fortifications: An Introduction*, Pretoria 1986, s. 64–65; S. Ćurčić, *Late medieval fortified palaces in the Balkans: security and survival*, „Monuments and Environment” 2000, vol. VI, s. 12–14.

<sup>35</sup> Więcej na temat atrium por. I. Lavin, *The House of the Lord: aspects of the role of palace triclinia in the architecture of late antiquity and the early middle ages*, „Art Bulletin” 1962, vol. XLIV, s. 1–27.

<sup>36</sup> C.L. Striker, *The Myrelaion (Bodrum Camii) in Istanbul*, Princeton 1981, tab. 26, 68.

<sup>37</sup> Ch. Bouras, *Mistras*, [w:] *Secular Medieval Architecture in the Balkans 1300–1500 and its Preservation*, eds S. Ćurčić, E. Hadjistryphonos, Thessalonike 1997, s. 242–243; R. Ousterhout, *The oecumenical character of Byzantine architecture. The view from Cappadocia*, [w:] *Byzantium as Oecumene*, ed. E. Chrysos, Athens 2005, s. 211–232.

nie muszą dowodzić, jak zwykle się przyjmować, rozpaczliwej sytuacji cesarstwa<sup>38</sup>, ale raczej mogą wskazywać na przestrzenne przekształcenia pałacu w Blachernach w jedną budowlę, z pomieszczeniami utrzymanymi na tym samym poziomie, gdzie między *triklinos*, kościołem pałacowym i *kellion* odbywał się ciągły ruch, jak notuje Pseudo-Kodinos<sup>39</sup>. Autor pisze także o przylegającym pomieszczeniu, ale nie informuje, czy znajdowało się ono na trasie przemieszczania się dworu. W Blachernach, jak i w Tektur Saraj, w pałacach w Mistrze i Trapezuncie, sala *triklinos* była usytuowana na wyższej kondygnacji<sup>40</sup>. Wchodzący do pałacu w Blachernach musieliby wejść na wyższy poziom, gdzie znajdowała się sala, skąd droga do *triklinos* była stosunkowo prosta i krótka. Stanowiło to przeciwieństwo Wielkiego Pałacu, w którym urzędnicy dworscy musieli poruszać się w labiryncie korytarzy, przemierzając kolejne pomieszczenia i komnaty, aby stawić się w wyznaczonym miejscu<sup>41</sup>. Nic dziwnego, że opisy uroczystych pochodów są główną częścią w traktacie *O ceremoniach dworu bizantyńskiego*.

Jak dalece okolice cesarskiej rezydencji w Blachernach, wysokie budynki podniesione na podkonstrukcjach, pałac na akropolu, wpływały na wizerunek władców w całym mieście, na postrzeganie basileusów i ich dworu? Czy cesarze z rodu Paleologów pozostawiali w swoim pałacu z dala od ludzkich spojrzeń, uczestnicząc w ceremoniach tylko na oczach dworskich urzędników? Wedle opisu Pseudo-Kodinos, każda z uroczystości odbywała się w wyznaczonym miejscu, wewnątrz pałacu i na zewnętrznym dziedzińcu. Zewnętrzna brama kompleksu pałacowego, *Ta Hypsela*, wyznaczała granicę cesarskiej obecności. Kiedy podczas Wielkiego Postu z klasztoru *ton Hodegon* wyprowadzano do pałacu ikonę Matki Bożej Hodegetria, cesarz udawał się na jej powitanie do zewnętrznej bramy dziedzińca pałacowego<sup>42</sup>. Władca uczestniczył w liturgii

<sup>38</sup> Za taką interpretacją opowiedział się A. Grabar, *Pseudo-Kodinos et les cérémonies de la cour byzantine au XIVe siècle*, [w:] *Art et Société à Byzance sous les Paléologues*, Venice 1971, s. 200–201; P. Magdalino, *Pseudo-Kodinos' Constantinople...*, s. 1–6.

<sup>39</sup> Pseudo-Kodinos podaje, że *triklinos* był połączony z pokojami cesarskimi oraz kościołem pałacowym lub stanowił osobno dobudowane pomieszczenie. Pseudo-Kodinos, 189.8–9 z 190.17–19; 234.13–17; 237.6–11.

<sup>40</sup> Vide: Z. Ahunbay, *Tektur Saray*, [w:] *Secular Medieval Architecture...*, s. 248; Ch. Bouras, *Mistras...*, s. 242.

<sup>41</sup> R. Macrides, *Ceremonies and the city...*, s. 230–232.

<sup>42</sup> Pseudo-Kodinos, 231.1–12. O ikonach vide: Ch. Angelidi, T. Pampastorakis, *The veneration of the Virgin Hodegetria and the Hodegon Mon-*

w pałacowym kościele, rzadko natomiast udawał się do kościoła Matki Bożej Blacherneńskiej, położonego tuż za bramą<sup>43</sup>. W Wigilię Bożego Narodzenia i święto Objawienia Pańskiego basileus wchodził na *prokypsis*, znajdujący się na dziedzińcu pałacowym<sup>44</sup>. W Niedzielę Palmową przemierzał *peripatos*, podest czy też długi balkon znajdujący się wewnątrz dziedzińca i łączący jego prywatne komnaty z kościołem pałacowym<sup>45</sup>. W protokole dworskim zabrakło ceremonii ukazywania się cesarza ludowi w hipodromie czy na ulicach miasta, by wymienić dwa aspekty ceremoniału znane z traktatu *O ceremoniach dworu bizantyńskiego*<sup>46</sup>.

Z tekstu Pseudo-Kodinosy wynika jednak, iż cesarz, podobnie jak i dwór nie kryli się za murami pałacu. Ceremoniał łączył Blacherny z innymi częściami miasta. Autor wskazuje na obecność cesarską w czasie uroczystości w wielu kościołach i klasztorach, znajdujących się w różnych częściach stolicy. Władca podróżował do tych miejsc konno, dzięki czemu lud stojący na drodze mógł go zobaczyć, nawet jeśli Pseudo-Kodinos nie określa trasy procesji<sup>47</sup>.

Brak wzmianek dotyczących pojawiania się cesarza w hipodromie jest być może najbardziej uderzającą cechą czternastowiecznego ceremoniału opisanego przez Pseudo-Kodinosy i przejawem ograniczania późnobyzantyńskiego protokołu w porównaniu z wcześniejszymi wiekami. Hipodrom nie jest już łącznikiem między pałacem i ludnością stolicy. Tę funkcję przejął dziedzińiec pałacowy. Stał się on miejscem, gdzie znajdowały się konstrukcje znane także z innych źródeł, i gdzie odbywały się uroczystości. Obchodzono tam trzy najważniejsze święta: Boże Narodzenie, Święto Epifanii – Objawienia Pańskiego oraz Niedzielę Palmową, w trakcie których

---

*astery*, [w:] *Mother of God. Representations of the Virgin in Byzantine Art*, ed. M. Vassilaki, Athens 2000, s. 385.

<sup>43</sup> Cesarz udawał się do kościoła Matki Bożej Blacherneńskiej dwa razy w roku: 2 lutego, na święto Hypapante – Oczyszczenia Matki Bożej oraz 31 sierpnia, z okazji święta Złożenia Szat Matki Bożej. Cf.: Pseudo-Kodinos, 243.17–18; 246.1–5. Pseudo-Kodinos, lub jego źródło, myli święto Złożenia Pasa Matki Bożej, obchodzone 31 sierpnia w kościele Matki Bożej w Chalkoprataia ze świętem Złożenia Szat, celebrowanym 2 lipca w kościele Matki Bożej Blacherneńskiej.

<sup>44</sup> Pseudo-Kodinos, 197.1–8 i 220.8–10.

<sup>45</sup> Pseudo-Kodinos, 224.5–226.4.

<sup>46</sup> Jest to pogląd A. Grabara i P. Magdalino cytowany w przyp. 37.

<sup>47</sup> Pseudo-Kodinos, 242–247.

cesarz ukazywał się na wysokościach *prokypsis* i *peripatos*. Mieszkańcy Miasta byli obecni na pewno na *prokypsis*<sup>48</sup>.

Ceremonię *prokypsis* najpełniej opisuje Pseudo-Kodinos, ale i Gregoras dostarcza relacji, opisując *prokypsis* cesarza Jana V w 1341 r., którą słyszała matka Kantakuzena przebywając w więzieniu, znajdującym się na tym samym dziedzińcu pałacowym<sup>49</sup>. Według Pseudo-Kodinoso, po nabożeństwie w kościele pałacowym, sprawowanym ku czci narodzin i chrztu Chrystusa, cesarz ubrany w najbardziej olśniewające szaty i w koronie na głowie, wstępował na specjalny podest wzniesiony na dziedzińcu, wsparty na czterech kolumnach. Na znak cesarski, zasłony rozsuwały się, aby ukazać postać basileusa od kolan w górę, oświetlonego blaskiem wielkiej świecy. Balustrada zakrywała jego nogi, ale ukrywała też dwóch klęczących mężczyzn, którzy trzymali świecę i miecz. Teatralnemu pojawieniu się władcy towarzyszyli kantorzy, intonujący „Wiele lat!” oraz śpiewający hymny religijne na Boże Narodzenie, 25 grudnia, oraz Chrzest Chrystusa, 6 stycznia. Śpiewacy i instrumenty przeplatały się nawzajem. U podnóża podestu stali urzędnicy dworscy trzymający sztandary, gwardziści cesarscy z toporami, dostojnicy kościelni i muzycy<sup>50</sup>. Z lektury Pseudo-Kodinoso nie wynika obecność innej publiczności, jak choćby mieszkańców stolicy, tymczasem Gregoras opisuje tłum ludzi skupionych na dziedzińcu pałacu w Blachernach w 1341 r. i porównuje ciżbę do falującego morza<sup>51</sup>.

Przyjmuje się, że nagłe pojawienie się cesarza na podeście ma swoje korzenie w *kathisma*, cesarskiej łoży w hipodromie. Tam także basileus ukazywał się ludziom, jak gdyby z balkonu pałacowego, ponieważ *kathisma* była częścią rezydencji z widokiem na hipodrom. Można się spierać, czy ceremonia *prokypsis* zajęła miejsce spotkań w hipodromie. Jednak *prokypsis* zdarzał się tylko dwa razy do roku i jakkolwiek Gregoras wspominał o „wielkim tłumie”, to publiczność nie mogła gromadzić się tak licznie jak w hipodromie. *Prokypsis* nie może równać się z hipodromowymi spotkaniami cesarza z ludem, co podkreślają uczeni zajmujący się ogranicza-

---

<sup>48</sup> R. Macrides, *Inside and outside the palace: ceremonies in the Constantinople of the Palaiologoi*, [w:] *Second International Sevgi Gönül Byzantine Studies Symposium Proceedings*, Istanbul [w druku].

<sup>49</sup> *Vide*: przyp. 20.

<sup>50</sup> Pseudo-Kodinos, 197.6–199.2; 202.14–204.23.

<sup>51</sup> Gregoras II, 616.23–6117.1; 617.8–9; 617.24–618.1.

niem cesarskiego ceremoniału w epoce Paleologów. Spotkania w hipodromie skończyły się wraz z upadkiem stolicy w roku 1204<sup>52</sup>.

Istnieją jednak przesłanki do stwierdzenia, że gdyby Miasto nie upadło, a łacinnicy nie odarli hipodromu z miedzianych posągów, to uroczystości, które tam się odbywały, stopniowo traciłyby na częstotliwości i zainteresowaniu. Zmiany można odnaleźć już w X w. Opis wyścigów, które zorganizowano dla ugoszczenia delegacji z Tarsu w 946 r., włączony do traktatu *O ceremoniach dworu bizantyńskiego*, ukazuje wyścigi, jakie odbywały się w X w. Obraz ten kontrastuje z opisem wyścigu z okazji rocznicy założenia Konstantynopola z szóstego rozdziału tego samego dzieła. Zawiera on materiał zaczerpnięty ze starszego źródła i nie przedstawia dziesięciowiecznych realiów. W 946 r. wyścigi „stały się okazją do prezentowania ekstrawaganckich strojów, a sport odchodził w zapomnienie. Fakcje cyrkowe pełniły już tylko funkcję ozdobną, a ich członkowie śpiewali aklamacje i tańczyli”<sup>53</sup>. W tym okresie zmniejszyła się liczba spotkań zarówno dziennych, jak i rocznych. Przetrwwały tylko trzy przedstawienia: w drugim tygodniu po Wielkiej Nocy, następnie 11 maja, z okazji narodzin Konstantynopola, oraz podczas tygodniowego karnawału. Inne zgromadzenia odbywały się na specjalne okazje, takie jak śluby, tryumfy, wizyty zagranicznych władców, ale „nic nie wskazuje na to, aby odbywały się regularnie”. Featherstone konkluduje: „Hipodrom, gdzie niegdyś cesarz pokazywał się ludowi, a fakcje żywo interesowały się wyścigami i wydarzeniami dnia, w X w. był niczym obiektem muzealnym ze stylizowanymi ceremoniami, powtarzanim w określone dni w roku, na specjalne okazje”<sup>54</sup>. Nawet pod koniec XII w., kiedy ciągle jeszcze w czasie karnawału odbywały się gry w hipodromie, Aleksy III zamiast tam się udać, pozostał w Blachernach wraz z niedawno wydanymi za mąż córkami i zięciami, i tam zorganizował przedstawienia teatralne dla ugoszczenia małej grupy krewnych i najbliższej służby. Na dziedzińcu pałacowym odbywały się prześmiewcze wyścigi mężczyzn przebranych za konie, których meta był koniec posadzki<sup>55</sup>. Ten przykład wskazuje, że już przed 1204 r. zmniejszyła się liczba ceremonii, odbywanych w mniejszym kręgu,

<sup>52</sup> P. Magdalino, *Court and capital in Byzantium...*, s. 139–142.

<sup>53</sup> J. Featherstone, *The Great Palace as reflected in the „De Cerimoniis”*, [w:] *Visualisierung von Herrschaft...*, s. 58.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>55</sup> Choniates, 508.83–509.17.

co stało się regułą uroczystości w okresie Paleologów. W roku 1204, w niejasnych okolicznościach, ceremoniał w Konstantynopolu uległ zmianie.

Zwyczaj ukazywania się cesarza na wysokim podeście, charakterystyczny dla rytuałów *prokypsis* i *peripatos*, nie był wynalazkiem epoki Paleologów. Cesarska *kathisma* oraz pojawianie się samego władcy na tarasie Wielkiego Pałacu są dowodami, że było inaczej. Jednak owo podwyższenie jako cecha ceremoniału Paleologów jest warte komentarza. Należy wymienić dwa przykłady: podniesienie władcy na tarczy przed koronacją oraz ukazanie się nowo koronowanego basileusa na galerii w kościele Mądrości Bożej. Pseudo-Kodinos w protokole koronacyjnym opisuje, jak w poranek koronacyjny wnoszono cesarza na tarczy<sup>56</sup>. Przez wieki, zgodnie z rzymską praktyką wojskową, utrzymywano ten zwyczaj wraz z towarzyszącą mu aklamacją. Ale w poprzednich wiekach zwykle odbywało się to pod gołym niebem, na polu bitwy, albo w pałacu<sup>57</sup>. Teraz wyniesienia dokonywano w zewnętrznej galerii rezydencji patriarchy, *Thomaites*, w południowo-wschodniej części kościoła Mądrości Bożej. Ludzie gromadzili się na dziedzińcu kościelnym, *Augusteion*, aby przyglądać się uroczystości. Oznaką przemiany było usadowienie cesarza na tarczy, który był stamtąd widoczny tak, jak gdyby znajdował się na eksponowanym miejscu<sup>58</sup>.

Po koronacji cesarz i cesarzowa wchodzili na galerię kościoła Hagia Sofia i wyłaniali się zza kurtyn, aby zgromadzony tłum mógł ich aklamować<sup>59</sup>. Tymczasem, wedle traktatu *O ceremoniach dworu bizantyńskiego*, nowo koronowany cesarz, siedzący na podniesionym tronie, odbierał *proskynesis* od urzędników stojących poniżej<sup>60</sup>.

Najwcześniejsze wzmianki dotyczące zmian w ceremoniale datuje się na schyłek XIII w. Dokument wydany w 1272 r. przez Michała VIII dla jego nowo koronowanego syna Andronika zawiera

---

<sup>56</sup> Pseudo-Kodinos, 252.1–255.22.

<sup>57</sup> G. Dagrón, *Emperor and Priest*, transl. J. Birrell, Cambridge 2003, s. 59–69. Dwoma wyjątkami są Anastazy I w 491 r. i Justynian I w 518 r. Obydwaj byli wyniesieni na tarczy w *kathisma*.

<sup>58</sup> Pseudo-Kodinos, 254.26–255.1; 255.20–23.

<sup>59</sup> Pseudo-Kodinos, 269.1–20.

<sup>60</sup> C. Porphyrogennetos, *De Ceremoniis*, ed. J.J. Reiske, vol. I–II, Bonn 1829, I, 193.7–20. Urzędnicy dworscy całowali kolana cesarza.

wzmianki o *peripatos* i *prokypseis*<sup>61</sup>. Wiersze, które uczciły w 1241 r. małżeństwo Jana III Watazesa z młodą Anną-Konstancją, pierwszy raz odnoszą się do ukazania się cesarskiej pary małżeńskiej na balkonie czy też galerii<sup>62</sup>. Teodor II miał być pierwszym cesarzem, który siedział na tarczy podczas wyniesienia w 1254 r.<sup>63</sup> Jak widać, większość zmian w rytuale wprowadzono lub przywrócono w XIII w., na co wskazują źródła. Równie dobrze zmiany te mogą być jednak starsze.

*Prokypsis* jest przykładem obrzędu starszego niż trzynastowieczny. Jakkolwiek sam termin pojawia się w 1272 r. w dokumencie Michała VIII, to wprowadzenie go przypisuje się Manuelowi I Komnenowi. Jakkolwiek, w trakcie jego rządów ani podczas Bożego Narodzenia, ani Epifanii nie używano rzeczownika oznaczającego zarówno ceremonię, jak i podest, to dowód, przemawiający za tym, że to Manuel zainicjował ceremonię, można wywieść z wielu przypadkowych tekstów, w wersach, w których wysławiano cesarza przy różnych okazjach, jako budowniczego nowych obiektów, zwycięzcę świętującego tryumfy, wprowadzającego „ceremonię właśnie obchodzoną”. W tych wierszach czasownik *προκύπτω* – pojawiać się, wyłaniać – użyty jest w połączeniu z odniesieniem do sceny i tarczy oraz do cesarza jako słońca. Aż kusi, by w kontekście nowych budynków pałacowych w Blachernach, uznać Manuela za twórcę nowej ceremonii, łączącej elementy dobrze znane z innych uroczystości – światło, nagłe pojawienie się zza rozchyłających się kurtyn i podniesioną scenę<sup>64</sup>. Strzeliste budynki Blachernach były odpowiednie dla takiego pokazu.

W rzeczywistości nie tylko dziedziniec z konstrukcją *prokypsis* służył do spotkań z ludem. Sam pałac ze swoimi oknami i wysuniętymi balkonami zapewniał miejsca, gdzie władca mógł ukazywać się swoim poddanym. Autorzy, opisujący cesarzy w pałacu, widzący te sceny z zewnątrz, jasno wskazują, że basileusom zależało na tym, aby się pokazać. „By przeciwnik wiedział, że włada żyje”, Konstantyn Monomach „przywdział cesarskie szaty i zasiadł

<sup>61</sup> A. Heisenberg, *Aus der Geschichte und Literatur der Palaiologenzeit, Sitzungsberichte der Bayerischen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-philologische und historische Klasse*, Munich 1920, 38.15–17.

<sup>62</sup> *Ibidem*, 104.94–108.

<sup>63</sup> George Akropolites, *Opera*, ed. A. Heisenberg, vol. I–II, Leipzig 1903, reprint z poprawkami P. Wirtha, Stuttgart 1978, I, § 53, s. 105.20–21.

<sup>64</sup> M. Jeffreys, *The Comnenian prokypsis...*, s. 38–53.



wraz z cesarzową na otwartym balkonie pałacu”<sup>65</sup>. Michał VIII Paleolog „stał wyżej, w widocznym miejscu w pałacu blacherneńskim, patrząc a to na zachód, a to w stronę morza, tak aby móc jednocześnie widzieć i być z łatwością widzianym”<sup>66</sup>. W przypadku Monomacha, cesarz był obleżony przez oddziały uzurpatora Leona Tornikesa, jak to przedstawia Psellos. W drugim przypadku, Michał VIII święcił tryumf. Pałac blacherneński mógł więc służyć zarówno jako twierdza chroniąca cesarza i jego popleczników, jak i miejsce ekspozycji. Okna i balkony tej rezydencji były jak *kathisma* w hipodromie, mające otwarty balkon. Podobnie jak w Wielkim Pałacu, także w Blachernach, cesarz nie musiał opuszczać pałacu, aby lud mógł go zobaczyć.

Jestem zdania, że 1204 r. nie jest rozstrzygającą cezura, dotyczącą ceremoniału, jak zwykle się to przyjmować. Na długo przed XIII w. przechodził on zmiany w kierunku mniejszych, bardziej dyskretnych przedstawień.

Ale dlaczego Michał Paleolog zdecydował się wybrać na swoją rezydencję pałac w Blachernach? Urodzony i wychowany w „Cesarstwie Nikejskim”, wkroczył do miasta, którego nigdy wcześniej nie widział, i chciał przywrócić stolicy oraz cesarstwu „dawne obyczaje i tradycje”. Niedługo nazwano go „Nowym Konstantynem”<sup>67</sup>. Można było przypuszczać, że Nowy Konstantyn zamieszka w pałacu Konstantyna. Czy pałac był w tak złym stanie, że cesarz wolał rezydować w Blachernach? W rzeczywistości było odwrotnie. Pachymeres twierdzi, że pałac w Blachernach potrzebował restauracji i porządków, dlatego Michał zamieszkał w Wielkim Pałacu po wejściu do Miasta<sup>68</sup>.

Decyzję Michała VIII może tłumaczyć określenie pałacu blacherneńskiego jako „twierdzy”. Bizantyńscy cesarze mogli uważać ten pałac, położony w północo-zachodnim zakątku i otoczony wzmocnionymi murami miejskimi, za bezpieczniejszy niż Wielki Pałac. Jednak Pachymeres znów sygnalizuje, że powód był inny. Uważa, że Michał VIII zamieszkał w Wielkim Pałacu w lipcu 1262 r. nie tylko z powodu renowacji Blachernach, ale dlatego, że „pałac ten był

---

<sup>65</sup> M. Psellos, *Chronographie*, ed., transl. E. Renauld, vol. I–II, Paris 1926–1928, II, Book VI, 109.1–4 (s. 21).

<sup>66</sup> Pachymeres, II, 651.8–12.

<sup>67</sup> R. Macrides, *From the Komnenoi to the Palaiologoi: imperial models in decline and exile*, [w:] *New Constantines: the rhythm of imperial renewal in Byzantium, 4<sup>th</sup>–13<sup>th</sup> centuries*, ed. P. Magdalino, Aldershot 1994, s. 270–275.

<sup>68</sup> Pachymeres, I, 219.5–9.

wystarczająco bezpieczny dla cesarza, który po raz pierwszy wkroczył do Miasta, nie wolny od wielu problemów<sup>69</sup>. Wielki Pałac otoczony był wysokim murem, zbudowanym w X w. przez Nikefora II Fokasa, który tym samym odciął starsze budynki górnej części od zabudowań położonych niżej. Rozzłoszczeni mieszkańcy oskarżyli go o stworzenie „akropolu tyrańca”<sup>70</sup>. Stefan z Nowogrodu, odwiedzając Miasto w połowie XIV w., stwierdził, że mury pałacu były wyższe niż mury miejskie<sup>71</sup>.

Bezpieczeństwo zatem nie było głównym argumentem, jakim kierował się Michał VIII, decydując się na zamieszkanie w twierdzy. Odnowiciel „dawnych zwyczajów i tradycji”, a raczej komneńskich zwyczajów i tradycji, wybrał budynki pałacu blacherneńskiego, by tam uczestniczyć w ceremoniach, które już wcześniej odbywały się w Blachernach za czasów Komnenów.

Z języka angielskiego przełożyła  
MARTA BIEDRAWA-RACZYŃSKA

RUTH MACRIDES

### **The late Byzantine palace and its ceremonies**

The main aim of this article is to draw researchers' and readers' attention to neglected and underestimated Byzantine source known as Pseudo-Kodinos. The fourteenth-century text which is one of two surviving ceremonial books from the Byzantine empire, next to *Book of Ceremonies*, includes the combination of hierarchical lists of court officials with protocols of ceremonies; a detailed description of the clothing used at court; an account of the functions of the court title holders, a description of the ceremonies of the year which take place both inside the palace and outside and much more. Based on that, the author of the article is trying to bring developments in ceremonial which occurred since tenth

---

<sup>69</sup> Pachymeres, I, 219.9–10.

<sup>70</sup> J. Skylitzes, *Synopsis Historiarum*, ed. I. Thurn, Berlin–New York 1973, 275.77–85.

<sup>71</sup> Stephen of Novgorod, [w:] G.P. Majeska, *Russian Travelers to Constantinople in the Fourteenth and Fifteenth Centuries*, Washington, D.C. 1984, s. 38–39.

century and discussed the space in which ceremonial was performed. Without any archeological research the author depicts the Blachernai palace, its setup and structure, its buildings and chambers, and compares it with those of Great Palace. In the article can be also found description of most important ceremonies which were held in the Blachernai Palace such as Christmas or Epiphany. Finally the author answers questions why Michael VIII Palaeologus, establishing new dynasty in Constantinople, chose as a place of his residence the Blachernai Palace.

Translated by MARTA BIEDRAWA-RACZYŃSKA